

Uprawnienia kontrolerów biletów – wyrok Trybunału Konstytucyjnego

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: piątek, 01, sierpień 2014 00:00

Bernadeta Skóbel

Odłony: 3544

Karanie grzywną za każde niepodporządkowanie się poleceniu kontrolera co do pozostania w miejscu kontroli nieproporcjonalnie ogranicza wolność osobistą obywateli i rodzi niebezpieczeństwo nadużywania przez kontrolerów uprawnień i ich wykorzystywania w celach innych niż ochrona praw majątkowych przewoźników.

28 lipca 2014 r. o godz. 13:00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał wniosek Prokuratora Generalnego dotyczący prawa przewozowego i zagrożenia karą zachowania podróznego, który w czasie kontroli biletów nie pozostał w miejscu przeprowadzenia kontroli do czasu przybycia Policji lub innych organów porządkowych.

Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 87b ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. – Prawo przewozowe jest niezgodny z art. 41 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Kwestionowany przepis stanowił, że karze grzywny podlega każdy podróżny, który w czasie kontroli biletów nie pozostał w miejscu przeprowadzania kontroli do czasu przybycia Policji.

Trybunał Konstytucyjny uznał ten przepis za sprzeczny z konstytucją, ponieważ może wymuszać na podróżnych podporządkowanie się nawet arbitralnym, bezzasadnym i nieadekwatnym do zaistniałych sytuacji poleceniom kontrolerów. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że „jazda na gapę” nie jest zjawiskiem ani nowym, ani rzadkim i zrozumiałe jest dążenie ustawodawcy do jego ograniczenia. Kontrolerzy biletów mają więc między innymi prawo do ujęcia (choć bez stosowania środków przymusu bezpośredniego!) i oddania w ręce Policji podróznego, który po pierwsze nie ma ważnego biletu, po drugie odmówił zapłacenia należności i po trzecie nie pozwala się wylegitymować; ujęty podróżny ma obowiązek pozostać w miejscu kontroli do czasu przybycia Policji. Choć ujęcie podróznego dopuszczalne jest tylko we wskazanych okolicznościach, to – na mocy kwestionowanego przepisu – ukaranie podróznego grzywną jest możliwe w każdym wypadku oddalenia się przez niego z miejsca kontroli, nawet gdy wydane przez kontrolera polecenie było arbitralne i bezzasadne. Ustawodawca pośrednio poszerzył możliwość ujęcia podróznego, czyniąc je dopuszczalnym w każdych okolicznościach, a nie tylko wtedy, gdy podróżny nie ma biletu, nie uiszcza należności i nie pozwala się wylegitymować. Na podstawie tak ogólnie sformułowanego przepisu, grzywną mogą więc być karani podróżni bezpodstawnie ujęci przez kontrolerów, a więc nawet ci, którzy nie naruszyli obowiązującego prawa.

Źródło: www.trybunal.gov.pl